

Sygn. akt II Ca 649/18

## POSTANOWIENIE

Dnia 22 listopada 2018 r.

**Sąd Okręgowy w Kaliszu II Wydział Cywilny Odwoławczy**

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Janusz Roszewski
Sędziowie:	SSO Wojciech Vogt (spr.) SSO Barbara Mokras
Protokolant:	st. sekr. sąd. Elżbieta Wajgielt

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2018 r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z wniosku M. B. , B. B.

z udziałem (...) S.A. w G.

o ustanowienie służebności przesyłu

na skutek apelacji wnioskodawców

od postanowienia Sądu Rejonowego w Ostrzeszowie

z dnia 19 czerwca 2018r. sygn. akt I Ns 36/18

***postanawia:***

1. oddalić zażalenie,
2. oddalić apelację,
3. zasądzić od M. B. i B. B. na rzecz uczestnika postępowania (...) S.A. kwotę 300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

SSO Barbara Mokras SSO Janusz Roszewski SSO Wojciech Vogt

II Ca 649/18

## UZASADNIENIE

B. B. i M. B. we wniosku z dnia 5 lutego 2018r. skierowanym przeciwko (...) S.A. w G. wystąpili o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem w kwocie 40,000 zł na na działkach gruntu nr (...) stanowiących ich własność (wniosek k. 4-8, koperta k. 26).

Uczestnik postępowania w odpowiedzi wniósł o oddalenie wniosku i zasądzenie kosztów postępowania. (...) S.A. w G. podniosła, że przedmiotowa linia została oddana do użytku w dniu 16 marca 1966 roku i nastąpiło zasiedzenie służebności przesyłu (odpowiedź na pozew k. 29-31).

**Sąd Rejonowy w Ostrzeszowie** postanowieniem z dnia 19 czerwca 2018 r. oddalił wniosek i orzekł o kosztach postępowania.

Rozstrzygnięcie swoje oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

W 16 marca 1966 roku oddano do użytku linię energetyczną znajdującą się na nieruchomości obejmującej działki gruntu nr (...) położonych w K., dla której w Sądzie Rejonowym w Ostrzeszowie prowadzona jest księga wieczysta nr (...) (protokół z odbioru technicznego k. 37, mapa powykonawcza k. 37, zgoda na budowę stacji transformatorowej z 7.1.1965r. k. 67, zeznania A. G. - płyta CD k. 64, bezsporne).

Obecnie linia energetyczna przebiegająca przez nieruchomość powodów stanowi własność (...) S.A. w G. (kopie dokumentów k. 68-96).

Na podstawie umowy sprzedaży z dnia 5 maja 2003 roku B. B. i M. B. nabyli własność nieruchomości obejmującej działki gruntu nr (...) położonych w K. gm. O., dla których w Sądzie Rejonowym w Ostrzeszowie prowadzona jest księga wieczysta nr (...). Przedmiotowe nieruchomości stanowiły zawsze własność osób prywatnych (kserokopia odpisu księgi wieczystych k. 21, bezsporne, przesłuchanie powoda - płyta CD k. 64, zeznania A. G. - płyta CD k. 64, dokumenty z akt księgi wieczystej KW nr (...) zał. do sprawy I C 100/18 Sądu Rejonowego w Ostrzeszowie).

Stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie bezspornych między stronami okoliczności (przede wszystkim w tym zakresie faktu prywatnej własności ziemi, na której znajduje się

1

przedmiotowa linia energetyczna), które znalazły także potwierdzenie w zeznaniach świadka. Sam powód wskazał, że linia energetyczna istniała najprawdopodobniej od lat 60-tych.

Wniosek jest niezasadny.

W realiach rozpoznawanej sprawy spór koncentrował się przede wszystkim na prawnej możliwości zasiedzenia służebności przesyłu.

Sąd Rejonowy stoi na stanowisku, że również przed wejściem w życie przepisów art 305' k.c. i n. dopuszczalne było zasiedzenie służebności gruntowej służącej przedsiębiorstwu przesyłowemu (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2006 roku, II CSK 119/06, Orzecznictwo w Sprawach (...) rok 2007, Nr 4, poz. 42, str. 11). Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wskazanego orzeczenia zasadnie wywiódł, iż w myśl przepisu art. 292 k.c, służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie, jeżeli polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia; przepisy o nabyciu w drodze zasiedzenia stosuje się odpowiednio. Urządzenie, o którym mowa w tym przepisie, ma odpowiadać treści służebności pod względem gospodarczym. Oczywistym jest, że chodzi tu o odpowiednie urządzenie materialne, umożliwiające korzystanie z cudzej nieruchomości w zakresie służebności, sporządzone na obcej nieruchomości lub co najmniej wkraczające w jej sferę. Charakter tego urządzenia ma być trwały, a nie chwilowy i musi być ono widoczne. Korzystanie z takiego urządzenia znajdującego się na cudzej nieruchomości stanowi dla jej właściciela - jak się powszechnie i zgodnie w doktrynie oraz judykaturze twierdzi -

wyraźne ostrzeżenie przed działaniem osób, które korzystając z takich urządzeń mogą doprowadzić do uzyskania odpowiednich służebności gruntowych.

W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, iż korzystanie przez przedsiębiorstwo państwowe z nieruchomości w sposób odpowiadający treści służebności gruntowej, prowadzące do zasiedzenia służebności gruntowej przed dniem 1 lutego 1989 r., stanowiło podstawę do nabycia tej służebności przez Skarb Państwa (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2009 roku, III CZP 70/09, OSNC 2010/5/64, LEX nr 522990). Sąd Najwyższy wskazał, że w świetle regulacji art. 128 k.c. i zasady jednolitej własności państwowej przedsiębiorstwa państwowe były jedynie dzierżycielami nieruchomości lub ograniczonych praw rzeczowych i z tego względu wykonywały wypływające stąd uprawnienia w imieniu i na rzecz Skarbu Państwa. Za dominujące można uznać stanowisko uznające przedsiębiorstwa państwowe za podmioty posiadające składniki mienia państwowego lub władające nimi w

## 2

wyniku wykonywania zarządu nad majątkiem państwowym, co oznaczało, że podmiotem praw był Skarb Państwa (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 r., I CSK 185/05, nie publ. i z dnia 15 stycznia 2009 r., I CSK 333/07, nie publ.).

W kilku orzeczeniach Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że jeżeli pod rządem art 128 k.c. przedsiębiorstwo państwowe spełniło przesłanki wymagane do nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie, to własność nieruchomości nabywał Skarb Państwa, a nie przedsiębiorstwo państwowe wyposażone w osobowość prawną; nie mogło ono praw do zarządzanego mienia państwowego przeciwstawić Skarbowi Państwa (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 września 1993 r., II CRN 76/93, nie publ. i z dnia 12 grudnia 1996 r., I CKU 38/96, nie publ.).

Poglądy prezentowane w orzecznictwie wskazują wyraźnie, że własność państwowa mogła przysługiwać wyłącznie Skarbowi Państwa, więc należy przyjąć, że beneficjentem działań podejmowanych przez przedsiębiorstwa państwowe, które prowadziły do nabycia praw w wyniku zasiedzenia, w tym także zasiedzenia służebności gruntowej, był także Skarb Państwa.

W razie nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej, dodatkowego argumentu na rzecz jej nabycia przez Skarb Państwa dostarcza relacja istniejąca pomiędzy nieruchomością władnącą a nieruchomością, na której miałyby powstać służebność gruntowa; jeżeli właścicielem nieruchomości władnącej był Skarb Państwa, to podmiotem, któremu przysługuje służebność gruntowa powinna być ta sama osoba.

Sąd Najwyższy wskazał przy tym w postanowieniu z dnia 16 września 2009 roku (II CSK 103/09, LEX nr 530696), że do dnia 31 stycznia 1989 r., gdy zarówno właścicielem nieruchomości obciążonej jak i posiadaczem służebności gruntowej przesyłu oraz właścicielem nieruchomości władnącej był Skarb Państwa, nie mogło w ogóle dojść do zasiedzenia służebności gruntowej przesyłu, skoro właściciel nie może nabyć przez zasiedzenie służebności gruntowej na nieruchomości stanowiącej jego własność. Zgodnie bowiem z art. 285 k.c. służebność gruntowa obciąża jedną nieruchomość na rzecz każdorazowego właściciela innej nieruchomości, przy czym chodzi o dwie różne nieruchomości w znaczeniu prawnorzeczowym, a więc należące do różnych właścicieli. W związku z tym nieruchomości władnąca i nieruchomość obciążona nie mogą być własnością (pozostawać w użytkowaniu wieczystym) tej samej osoby. Służebność gruntowa jest prawem na rzeczy cudzej, a zatem właściciel nieruchomości nie może nabyć przez zasiedzenie służebności na swojej (własnej) nieruchomości.

## 3

W tym miejscu należy także zaznaczyć, iż posiadanie prowadzące do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia ma inny zakres niż posiadanie prowadzące do nabycia przez zasiedzenie własności. Uczestnik postępowania i jego poprzednicy faktycznie korzystali z gruntu w taki sposób, jak to czyni osoba, której przysługuje służebność. Korzystanie to polegało i nadal polega na wykonywaniu takich aktów władztwa w stosunku do nieruchomości, które normalnie wykonuje osoba uprawniona z tytułu służebności (musi mieć cechy z art. 352 k.c. a

więc chodzi o inny zakres niż posiadanie prowadzące do zasiedzenia własności). Charakter władztwa przedsiębiorstwa energetycznego nad nieruchomością w takim wypadku może wprawdzie budzić wątpliwości, lecz nie jest to posiadanie samoistne ze względu na brak elementu "animus" dla tego rodzaju władztwa. Trzeba więc zgodzić się z wyrażonym w literaturze i judykaturze zapatrywaniem, że jest to faktyczne władztwo w podobnych granicach, jakie wykonuje uprawniony z tytułu służebności (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, Biuletyn Sądu Najwyższego 2002 r., nr 11, s. 7).

W rozpoznawanej sprawie należy uznać, iż Skarb Państwa nabył przez zasiedzenie służebność gruntową na przedmiotowych nieruchomościach jeszcze zanim własność tej nieruchomości nabyli uczestnicy. Linia energetyczna na gruncie wnioskodawców jest trwałym i widocznym urządzeniem. O jej trwałości w sposób bezsprzeczny przesądza fakt, iż już z dniem 16 marca 1966 roku została oddana do eksploatacji i od tego czasu linia ta nieprzerwanie istnieje. Korzystanie zaś z tego urządzenia znajdującego się na przedmiotowej nieruchomości stanowiło wyraźne ostrzeżenie przed działaniem osób, które korzystając z takich urządzeń mogą doprowadzić do uzyskania odpowiednich służebności gruntowych. Długotrwałe tolerowanie przez właścicieli takich działań usprawiedliwia usankcjonowanie ukształtowanego i stabilnego stanu faktycznego poprzez obciążenie tej nieruchomości służebnością. Dokonane ustalenia przesądzają, iż spełnione zostały potrzebne do zasiedzenia przesłanki w postaci: posiadania, wpływu czasu oraz korzystania z trwałego i widocznego urządzenia. W realiach rozpoznawanej sprawy przedmiotową linię energetyczną wykorzystywano do przesyłu energii w sposób stały przez okres uprawniający do nabycia służebności gruntowej przesyłu przez zasiedzenie w złej wierze (Skarb Państwa dokonujący zasiedzenia nie miał bowiem żadnych podstaw, aby przyjmować, iż jest uprawniony do korzystania z przedmiotowej służebności).

Wypada przy tym zauważyć, iż bieg terminu zasiedzenia przedmiotowej służebności gruntowej rozpoczął się nie od chwili, gdy posiadacz tej służebności przystąpił do korzystania z trwałego i widocznego urządzenia, ale od chwili gdy właścicielem nieruchomości przestał

#### 4

być Skarb Państwa, a nieruchomość stała się własnością osób fizycznych. Tym samym powyższe ustalenie uzasadnia przyjęcie, że zgodnie z art. 172 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 października 1990 roku termin zasiedzenia wskazanej służebności w złej wierze upłynął z dniem 16 marca 1986 roku i z dniem następnym Skarb Państwa nabył tę służebność nieodpłatnie z mocy prawa.

Co więcej podkreślenia wymaga, iż wnioskodawcy z jednej strony kierują wniosek przeciwko uczestnikowi postępowania i tym samym potwierdzają, że jest on właścicielem przedmiotowej linii energetycznej, a z drugiej strony twierdzą, że uczestnik nie wykazał, aby był właścicielem przedmiotowego linii energetycznej, gdy chodzi o zarzut zasiedzenia. Stanowisko wnioskodawców jest więc wewnętrznie sprzeczne.

Konkludując, Sąd oddalił wniosek.

Na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. Sąd zasądził od wnioskodawców solidarnie na rzecz uczestników kwotę 497 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego.

**Apelację i zażalenie** w przedmiocie kosztów wnieśli wnioskodawcy zaskarżając postanowienie w całości.

Zarzucili:

1. w ramach zarzutów natury ogólnej:

- postanowienie jest niesprawiedliwe, nie uwzględnia zasad słuszności i współzycia społecznego i jest przedwczesne,
- to uczestnik powinien wystąpić z wnioskiem o stwierdzenie na swoją rzecz zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu,

- wnioskodawcy przekraczając próg sali sądowej od razu „wyczuli”, że „przeegrali”, co jest niedopuszczalne,
2. obrazę przepisów prawa materialnego - art. 172 i 292 k.c. i art. 305 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie,
3. naruszenie prawa procesowego polegające na
- błędnym ustaleniu stanu faktycznego,
  - sprzeczności podstawowych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału,
  - nie omówieniu szeregu podstawowych dokumentów, brak odpowiedzi na podstawowe pytania,
  - naruszenie art. 233 k.p.c., art. 328 k.p.c., 246 k.p.c., art. 609 i 610 k.p.c. i 520 k.p.c.

W oparciu o te zarzuty wnieśli o zmianę zaskarżonego postanowienia i uwzględnienie wniosku oraz zasądzenie kosztów za obie instancje.

Uczestnik postępowania wniósł o oddalenie apelacji i zażalenia i zasądzenie kosztów.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w całości podziela ustalenia i rozważania Sądu I instancji i uznaje je za własne.

Skarżący podnosi w swojej apelacji zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zarzut ten nie jest uzasadniony.

W myśl art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału. Sąd Rejonowy dokonując tej oceny nie naruszył reguł oznaczonych w powołanym tu unormowaniu, dającym wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów.

Cechą istotną swobodnej oceny dowodów jest ich bezstronna ocena (por. np. K. Piasecki, w: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz do artykułów 1 – 505, pod red. K. Piaseckiego, Warszawa 2006, t. I, s. 1026). Takiej właśnie – tj. bezstronnej oceny – dokonał Sąd I instancji.

Wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (por. W. Siedlecki, Realizacja zasady swobodnej oceny dowodów w polskim procesie cywilnym, NP. 1966, nr 4, s. 20). Sąd Rejonowy wszechstronnie rozważył zebrany w tej sprawie materiał.

Swoje twierdzenia Sąd I instancji przekonująco i należycie uzasadnił.

Należy pamiętać, że w niniejszej sprawie nie było sporu – z uwagi na to, że wnioskodawcy przyznali tę okoliczność – że 16 marca 1966 roku oddano do użytku linię energetyczną znajdującą się na nieruchomości obejmującej działki gruntu nr (...) położonych w K., dla której w Sądzie Rejonowym w Ostrzeszowie prowadzona jest księga wieczysta nr (...) (protokół z odbioru technicznego k. 37, mapa powykonawcza k. 37, zgoda na budowę stacji transformatorowej z 7.1.1965r. k. 67, zeznania A. G. - płyta CD k. 64, bezsporne).

Obecnie linia energetyczna przebiegająca przez nieruchomość powodów stanowi własność (...) S.A. w G.

Natomiast z dokumentów powołanych przez Sąd Rejonowy w sposób niebudzący wątpliwości wynika, że obecnie linia energetyczna przebiegająca przez nieruchomość wnioskodawców stanowi własność (...) S.A. w G..

Również z niepodważalnych dokumentów wynika, że na podstawie umowy sprzedaży z dnia 5 maja 2003 roku B. B. i M. B. nabyli własność nieruchomości obejmującej działki gruntu nr (...) położonych w K. gm. O., dla których w Sądzie Rejonowym w Ostrzeszowie prowadzona jest księga wieczysta nr (...). Przedmiotowe nieruchomości stanowiły zawsze własność osób prywatnych (kserokopia odpisu księgi wieczystych k. 21, bezsporne, przesłuchanie powoda - płyta CD k. 64, zeznania A. G. - płyta CD k. 64, dokumenty z akt księgi wieczystej KW nr (...) zał. do sprawy I C 100/18 Sądu Rejonowego w Ostrzeszowie).

Okoliczności faktyczne sprawy są niesporne gdyż wynikają z zeznań wnioskodawców albo z dokumentów, które w toku postępowania nie były podważone. Z tych też względu zarzuty zawarte w apelacji dotyczące ustaleń faktycznych są zupełnie bezpodstawne i oderwane od dowodów, które w sprawie zostały przeprowadzone.

Uczestnik postępowania (...) S.A. wykazał również dokumentami dołączonymi do odpowiedzi na wniosek, że jest następcą prawnym władających przedmiotową linią energetyczną od momentu oddania jej do użytku. Należy również wskazać, że zgodnie z art. 340 k.c. domniemywa się ciągłość posiadania.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, iż w rozpoznawanej sprawie należy uznać, iż Skarb Państwa nabył przez zasiedzenie służebność gruntową na przedmiotowych nieruchomościach jeszcze zanim własność tej nieruchomości nabyli uczestnicy. Linia energetyczna na gruncie wnioskodawców jest trwałym i widocznym urządzeniem. O jej trwałości w sposób bezsprzeczny przesądza fakt, iż już z dniem 16 marca 1966 roku została oddana do eksploatacji i od tego czasu linia ta nieprzerwanie istnieje. Korzystanie zaś z tego urządzenia znajdującego się na przedmiotowej nieruchomości stanowiło wyraźne ostrzeżenie przed działaniem osób, które korzystając z takich urządzeń mogą doprowadzić do uzyskania odpowiednich służebności gruntowych. Długotrwałe tolerowanie przez właścicieli takich działań usprawiedliwia usankcjonowanie ukształtowanego i stabilnego stanu faktycznego poprzez obciążenie tej nieruchomości służebnością. Dokonane ustalenia przesądzają, iż spełnione zostały potrzebne do zasiedzenia przesłanki w postaci: posiadania, upływu czasu oraz korzystania z trwałego i widocznego urządzenia. W realiach rozpoznawanej sprawy przedmiotową linię energetyczną wykorzystywano do przesyłu energii w sposób stały przez okres uprawniający do nabycia służebności gruntowej przesyłu przez zasiedzenie w złej wierze (Skarb Państwa dokonujący zasiedzenia nie miał bowiem żadnych podstaw, aby przyjmować, iż jest uprawniony do korzystania z przedmiotowej służebności). Tym samym powyższe ustalenie uzasadnia przyjęcie, że zgodnie z art. 172 § 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 października 1990 roku termin zasiedzenia wskazanej służebności w złej wierze upłynął z dniem 16 marca 1986 roku i z dniem następnym Skarb Państwa nabył tę służebność nieodpłatnie z mocy prawa.

Skoro więc z końcem lat osiemdziesiątych Skarb Państwa nabył przez zasiedzenie ww służebność, to obowiązkiem Sądu Rejonowego było oddalenie wniosku o ustanowienie służebności przesyłu.

W tej sytuacji zarzuty dotyczące braku ustaleń faktycznych dotyczących ustalenia tej służebności jest bezprzedmiotowy i wynika z nieznaności elementarnych zasad obowiązujących w polskim procesie cywilnym.

To samo dotyczy zarzutu, że Sąd ustalił, iż Skarb Państwa nabył przez zasiedzenie przedmiotową służebność mimo braku takiego wniosku pochodzącego od Skarbu Państwa. Powołane w tym zakresie orzecznictwo i poglądy literatury nie dotyczą przedmiotowej sprawy i nie odnoszą się do stanu faktycznego rozpatrywanego w niniejszej sprawie.

Również zasadnie Sąd orzekł o kosztach postępowania. Wnioskodawcy przegrali sprawę i dlatego w świetle art. 520 k.p.c. byli zobowiązani zwrócić koszty uczestnikowi. Zażalenie podlega więc oddaleniu.

Mając na uwadze powyższe okoliczności należało, zgodnie z art. 385 k.p.c., orzec jak w sentencji.

Urszula Kowalska-Sip Janusz Roszewski Wojciech Vogt